

kazy zaśmieciania posesji (Rzym, Florencja) lub uprawiania handlu i gier hazardowych wokół budynku kościelnego (Wenecja, kościół św. Pawła). Autorowi nie udało się odnaleźć we Włoszech tablic libertacyjnych, znanych z terenu Polski i Austrii. W Padwie i w krużganku pałacu Dożów w Wenecji umieszczone są tablice z wyrokami śmierci i banicji. Wywody zilustrowane zostały 7 fotografiami.

Dwa następne artykuły dotyczą dziedziny ikonografii prawnej. L. Morsak, omawiając wystrój plastyczny norymberskiego naczynia do degustacji wina z XVII w. stawia tezę, że istotną sprawą dla metody archeologiczno-prawnej jest zawartość pojęciowa danego obiektu. O ile generalnie rzecz biorąc teza ta jest słuszna, o tyle w odniesieniu jej do samego wystroju plastycznego jest za daleko idąca.

M. A. Becker-Moelands zajmuje się zbadaniem ilustracji na kartach tytułowych książek prawnych, pochodzących z oficyny amsterdamskiego wydawcy Lodevijka Elzeviera w XVII w. Ustaliła ona, że wydania prawa rzymskiego ozdobione są wizerunkiem Justyniana i czterech współautorów Digestów: Teofila, Deroteusa, Anatola i Tryboniana bądź też (najczęściej) Justicii, Justyniana i czterech uczonych prawników. Autorka podaje liczne przykłady ilustrowanych kart tytułowych.

Cztery kolejne artykuły zaliczyć należy do dziedziny historii prawa. O. Moorman van Kappen omawia przypadki zastosowania w praktyce próby miar w Niderlandach w XV i XVI w., L. Carlen zaś przytacza jeden przypadek zastosowania tego rodzaju sądu Bożego, jaki miał miejsce w Montpellier w XVI w. N. de Carlo informuje o trzech przypadkach kontrowersji, jakie zdarzyły się w XVII w. w prowincji Friuli w północno-wschodnich Włoszech na tle wybryków karnawałowych. Wreszcie P. Putzer omawia zawartość dziennika prowadzonego w ciągu 60 lat przez karta Salzburga w XVIII w.

Socjologiczne aspekty mają obserwacje pisarza szwajcarskiego J. M. von Loëna, dokonane przez niego w XVIII w. w trakcie podróży po Szwajcarii.

WITOLD MAISEL (Poznań)

Acta Facultatis Politico-Iuridicae Universitatis Scientiarum Budapestinensis de Rolando Eötvös Nominatae. Tomus XXVI, Budapest 1984.

Omawiane wydawnictwo zredagowane jest oczywiście po węgiersku, jednakże obszerny wstęp, pióra prof. Gabora Hamzy, przetłumaczony został w całości na język francuski i w tym języku podano też streszczenia wszystkich artykułów, co umożliwia recenzentowi zapoznanie się z ich treścią. Wstęp informuje, że dwudziesty szósty tom *Acta* został poświęcony badaniom historii Wydziału Prawa Uniwersytetu Budapeszteńskiego im. Rolanda Eötvösa i zarazem historii nauki i nauczania prawa. Okazją do tego jest jubileusz 350-lecia założenia Uniwersytetu. Autor czyni przy tym porównania z sytuacją, jaka istniała na innych uniwersytetach Europy. Stwierdza, że w założonym w 1367 r. uniwersytecie w Pécs udokumentowane jest tylko nauczanie prawa. Natomiast uniwersytet w Óbuda obejmował Wydziały Prawa, Teologii i Medycyny. Na uniwersytecie w Pozsony wykładano prawo kanoniczne i prawo rzymskie. Uniwersytet w Nagyszombat charakteryzuje jako nastawiony na danie studentom praktycznej wiedzy prawnej. Aż do XVI w. nie dzielono studiów prawnych na poszczególne dyscypliny prawne, lecz na studia prawa kanonicznego i prawa rzymskiego. To ostatnie obejmowało głównie prawo pry-

watne. Nauka prawa karnego występowała w związku z analizowaniem ksiąg 47 i 48 Digestów. Podobnie fragmentarycznie występowała nauka prawa międzynarodowego, w ramach I tytułu Kodeksu Justyniana. Autor poświęca też część swoich rozważań pojawieniu się na uniwersytetach europejskich studiów nad prawem narodowym, jako dyscypliny autonomicznej. W pojawieniu się tych studiów widzi wpływ czynników religijnych (reformacja) i politycznych. Nie pojawiły się one ani pod względem chronologicznym równocześnie ani też całościowo; działo się to etapami.

Ten sam autor kontynuuje swoje wywody w rozprawie o historii nauki prawa rzymskiego na Uniwersytecie w Budapeszcie i o jego roli w praktyce. Stwierdza przy tym, że chociaż prawo rzymskie nie zostało nigdy formalnie wprowadzone na Węgrzech do obiegu prawnego, to jednak faktycznie pełniło ono rolę prawa subsydiarnego, korygującego i uzupełniającego węgierskie prawo narodowe. Na uniwersytecie w Budapeszcie było ono obowiązkowym przedmiotem nauczania, co jednak nie oznacza, że pomniejszało ono znaczenie prawa narodowego. Autor docenia przy tym rolę historycznej szkoły prawa oraz dzieł poszczególnych profesorów prawa rzymskiego.

Para autorska — Imre Takács i István Kukorelli — omawia sprawę początków nauki węgierskiego prawa publicznego, jeszcze feudalnego. Dyscyplina ta uzyskała status dyscypliny autonomicznej dopiero w roku 1768. Pozostawała ona w swoim rozwoju w tyle za innymi dyscyplinami, a zbiory tego prawa powstały dopiero między rokiem 1860 a 1867. Dążenia do uzyskania autonomii tej dyscypliny kryły w sobie utajone tendencje do utrzymania niezawisłości narodowej. Autorzy rozprawy nie kryją też braku zainteresowania tej dyscypliny dla idei konstytucjonalizmu węgierskiego.

Rozwój nauk administracyjnych na Wydziale Prawa Uniwersytetu budapeszteńskiego stała się przedmiotem badań Sándora Berényi. Początek stanowiło utworzenie w r. 1777 katedry kameralistyki. Dalszy rozwój dzieli autor na cztery okresy. Pierwszy trwał do 1867 r., kiedy to utrzymywała się kameralistyka w nauczaniu prawa w szkołach wyższych prawa. Drugi okres — od 1867 do 1920 r. nie został przez autora bliżej scharakteryzowany (w każdym razie we francuskim streszczeniu). Okres od 1920 do 1945 r. nacechowany jest współistnieniem nauki administracji i prawa administracyjnego. Od 1945 r. mamy do czynienia z analizą naukową administracji.

Peter Szilágyi przedstawia kolejne etapy rozwoju katedry teorii państwa i prawa na Wydziale Prawa uniwersytetu w Budapeszcie. Analizuje rolę absolutyzmu oświeconego we wprowadzeniu nauczania prawa natury oraz przedstawia zmiany dyspozycji, dotyczące tego nauczania, zależne od aktualnej sytuacji politycznej. W ostatniej części swej rozprawy bada szczegółowo różnorodne koncepcje dotyczące nauczania filozofii prawa i systemu egzaminów, a także stopień ich realizacji, by w końcu poddać szczegółowej analizie dzieło i znaczenie jednego z najwybitniejszych filozofów prawa węgierskiego, Ágosta Pulszky'ego, swego czasu niedocenianego przez marksistowską teorię prawa. Autor rozprawy przywraca Pulszky'emu należne mu miejsce w nauce.

Dążenia liberalnej inteligencji węgierskiej w XIX w. do liberalizacji nauczania są przedmiotem rozprawy, której autorem jest Pál Horváth. Tendencje te nabrały siły wobec braku możliwości odnowy politycznej i przejawiały się szczególnie wyraźnie w latach 1948/49. Niezbędne informacje uzyskał Autor, studiując węgierską prasę polityczną tego okresu.

László Asztalos przedstawił sylwetkę naukową węgierskiego cywilisty, Béni Grosschmida (1852 - 1938), autora trzutomowego dzieła *Rozdziały z dziedziny naszego prawa zobowiązań*, w którym postuluje, w niektórych partiach, przywrócenie instytucji dawnego prawa węgierskiego, a w innych formułuje wręcz rewolucyjno-

-postępowe sądy. Autor studium wyraża pogląd, że te ostatnie godne są ponownego odkrycia.

W sumie 26 tom *Acta* przynosi pogłębione studium nad historią nauki i nauczania na budapeszteńskim Wydziale Prawa w latach 1635 - 1985.

WITOLD MAISEL (Poznań)

Hans K. Schulze, *Grundstrukturen der Verfassung im Mittelalter*, W. Kohlhammer, Stuttgart, Urban Taschenbücher nr. 371 i 372. Bd. I: *Stammesverband, Gefolgschaft, Lehnswesen, Grundherrschaft*, 1985, s. 162; Bd. II: *Familie, Sippe und Geschlecht, Haus und Hof, Dorf und Mark, Burg, Pfalz und Königshof, Stadt*, 1986, s. 212.

Autor książki, uczeń Waltera Schlesingera, profesor historii średniowiecznej w Marburgu, podobnie jak i jego mistrz należy do specyficznego "dla stosunków niemieckich grona historyków ustroju — nie prawników. Rzeczono grono, przeciwstawiając się ograniczoności spojrzenia na przeszłość jurystów, ostatnimi czasy w sposób znaczący pogłębiło swą samowiedzę metodologiczną i metodyczną¹. Inna sprawa, że gdy czytamy deklarację programową H. K. Schulzego (t. I, s. 9), w której mowa jest o tym, iż historia ustroju nie powinna ograniczać się do ukazywania struktur politycznych, lecz uwzględniać w jednakiej mierze organizację społeczeństwa, wykorzystywać wyniki różnych dyscyplin historycznych, łącznie z dziejami kultury, nasuwa się obserwacja, iż na gruncie polskim, tak szeroko traktowali dzieje ustroju prawnicy i to od momentu pojawienia się owej dyscypliny u schyłku XIX. Refleksje nad prezentowaną tu publikacją można snuć w dwu płaszczyznach: faktograficznej oraz metodyczno-warsztatowej. Recenzent skupił swą uwagę przede wszystkim na tej ostatniej, a to ze względu na poniekąd wzorcowy w skali międzynarodowej walor koncepcji *Grundstrukturen*.

Zabiegi poznawcze badaczy średniowiecza, szczególnie wcześniejszego, zdają się napotykać wyjątkowo duże przeszkody. Przede wszystkim mamy na uwadze ubóstwo (oczywiście względne, w zależności od kraju) oraz jednostronność zachowanych źródeł. Zaraz na drugim miejscu należałoby wymienić język znakomitej większości przekazów — łacinę. Rzadko kiedy wiemy, jaką rodzimą instytucję miał na myśli dany autor, operujący formalnie uniwersalnym językiem, w rzeczywistości zdradzającym liczne lokalne odmiany czy barbaryzmy. Nie zawsze też wiemy, gdzie i na podstawie jakich wzorów poszczególni autorzy przyswajali sobie wspomniany język. Oto źródło niepewności i chwiejności historycznych kategorii pojęciowych stosowanych od blisko dwu stuleci przez skądinąd coraz bardziej krytycznie nastawioną historiografię mediewistyczną. Niejasność, niejednoznaczność stosowanych pojęć spotęgowała się wraz z postępami w naukach społecznych badań porównawczych, w szczególności zorientowanych ku szybko rozwijającym się etnologii i antropologii. Nieostro widziane zjawiska przeszłości, w sytuacji gdy badania historyczno-semanticzne stawiały dopiero pierwsze kroki, starano się określić

¹ Por. w szczególności — *Gegenstand und Begriff der Verfassungsgeschichtsschreibung*, zesz. dodatk. czasop. Der Staat nr. 6, 1983; H. Boldt, *Einführung in die Verfassungsgeschichte*, Düsseldorf 1984, Droste Taschenbücher, Geschichte; Fr. Graus, *Verfassungsgeschichte des Mittelalters*, Historische Zeitschrift, Bd. 243, 1986, s. 529 i n.